

Kuryer Poznański
 wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.
Redakcja:
 przy ulicy św. Marcina nr. 16.
Administracja i Ekspedycja:
 przy ulicy św. Marcina 16, w Drukarni Kuryera Poznańskiego.

KURYER POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
 wynosi w Poznaniu marek 7,50; na wszystkich poczta cesarstwa niemieckiego i w Austrii marek 9,15; w innych krajach: cena poznańska z dołączeniem przesyłki.
Cena ogłoszeń
 wynosi 15 fenów od drobnej siedmiolamowego wiersza. — Reklamy po 30 fen. od wiersza. — Przekład na język polski bezpłatnie.

Redaktor odpowiedzialny:

Czwartek, 30 października 1884.

(w zast.) NIKAZY GRUSZCZYŃSKI z Poznania.

AGJENCYE KURYERAPOZNAŃSKIEGO:

Rajchmann i Frenbler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurcie n. M., Hamburgu, Lipsku, Dnachuim, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardzie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurychu. — Haasenstein & Vogler: w Bazylei Dreźnie, Gdańsku, Hali n. S., Hanowerze, Genewie, Kamienicy (Chemnitz), Koloni, Nibee, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Poznań, 29 października.

(Rezultat wyborów do parlamentu niemieckiego. — Co pisze prasa katolicka o dymisji gabinetu pana Malou; wzieranie się belgijskich rad komunalnych do politycznych spraw kraju. — Przyjęcie wspólnych delegacji austriacko-węgierskich u cesarza Franciszka Józefa i wygłoszone na niem mowy. — Wykluczenie zwolenników Starcewicza z sejmiku zagrzebskiego i abstencja stronnictwa niezależnych. — Z wojennego teatru w Tonkinie i Chinach: zamieszanie opinii publicznej w Francji; zapewnienia generała Brierre d'Isle; powrót generała Millot i jego raport; niebezpieczeństwo nowego zatargu pomiędzy Francją a Marokko. — Śmierć pułkownika Stewarta i dokumenta dotyczące spraw sudańskich.)

Rezultat wczorajszych wyborów do parlamentu niemieckiego, o ile dotąd jest znany, podajemy na właściwym miejscu. Przyszły sejm rzęsy odmienną mieć będzie fizyonomią od swego poprzednika; uderzającym jest fakt wzmocnienia się na siłach socjalnej demokracji; z imponującą liczbą jej przedstawicieli będzie się musiał liczyć książę Bismarck; ściślejsze wybory niejedno może zmienić na korzyść jego polityki, ale w każdym razie nie odpowiedzą oczekiwaniom kanclerza niemieckiego. Wolnoćmy straca prawdopodobnie niejedno krzesło; centrum wydzie niezawodnie bez szwanku; a i Koło polskie, o ile to dotyczy W. Księstwa Poznańskiego, nie poniesie żadnego uszczerbku.

W prasie katolickiej przemaga coraz bardziej to przekonanie, że ustąpienie trzech wybitnych członków byłego gabinetu belgijskiego było rzeczywiście błędem politycznym, jakęś to wczoraj za-konstatawali. „Moniteur de Rome“ pyta słusznie, czy nie byłby lepiej uczynił pan Malou, gdyby był oświadczył królowi Leopoldowi: „Mamy większość w parlamencie i dopóki ta istnieje będzie, dopóty pozostaniemy na swych stanowiskach; mozesz, królu, rozwiązać Izbę, ale my nie rować będziemy przysięgli wyborami.“ — Równie też wzburzenie pomiędzy katolikami Belgii z powodu tego niekonstytucyjnego nacisku, jaki wywierał król Leopold na rzecz liberalizmu. Trafnie charakteryzuje katolicka „Gazette de Liege“ tę różną miarę, jakiej używał monarcha dawniej a dzisiaj. „Liberali fabrykują podstępna ustawę szkolną, przeprowadzają ją 4 głosami w Izbie, a 1 w senacie, a król sankcjonuje ją bez wahania. To jest jedna strona medalu. Katolicy posiadają 36 głosów większości w Izbie i 17 w senacie i parlament uchwała nową ustawę szkolną. Ustawa ta przyznaje prawa, przysługujące gminom, i prawa mniejszości; nadaje ona przywileje wielkim miastom na korzyść liberalów. Królewskie rozporządzenia i reskrypty ministerialne osłabiają w dodatku tę już i tak wolnomyslną ustawę. I cóż się dzieje? Król każe się wstrzymać ministerstwu — ustawa upada. To druga strona medalu.“ — Liberalizm belgijski, poczyniwszy potężny wyłom w dotychczasowej jednolitości katolickiego ministerstwa i wyparłszy z niego ministrów Malou, Jacobsa i Woeste, sposobił się do szturm na rekonstruowane ministerstwo p. Beernaert. Rady komunalne Brukseli i Antwerpii uchwalają rezolucję i żądają w niej zniesienia ustawy szkolnej. To wzieranie się żywołów komunalnych w prerogatywy i prawa politycznych władz kraju stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla wolności i jedności kraju belgijskiego, a zarazem stać się może łatwo początkiem rewolucji, która zmiecie tron i rozbije na drobne części autonomiczne Belgią w jej dzisiejszych granicach. Nie widzi tego król Leopold i podaje rękę do tego zgubnego dzieła. Ostatnie wypadki w Belgii i tocząca się walka liberalizmu z monarchiczno-katolickim stronnictwem jest, jak widzimy, i pod względem międzynarodowym doniosłego znaczenia.

Na dniu wczorajszym odbył się akt przyjęcia wspólnych delegacji austriacko-węgierskich u cesarza. Wygłoszone na audyencji mowy podamy skoro nas dojdą w całkowitym brzmieniu; dziś kilka robimy nad nimi uwag. Marszałkowie obu delegacji kładli przycisk na konieczność utrzymania silnej monarchii, Tisza, mówiąc o gotowości do poświęceń ze strony narodu węgierskiego, napomknął dość wyraźnie, że ta gotowość do ofiar, stanowiąca rzeczywistą siłę monarchii, może być uważaną za jeden z czynników przy zawieraniu stosunków międzynarodowych pomiędzy monarchią a państwami europejskimi. Jest to aluzja do zjazdu skierniewickiego. Cesarz w odpowiedzi swój mówił o zjeździe tym, oświadczając, że dał mu on sposobność do odnowienia serdecznych stosunków z domem rosyjskim, i że na zjeździe przyszła do skutku pocieszająca jedynność w zapatrywaniach trzech monarchów i ich rządów; ta jedynność, będąca koniecznym warunkiem pokoju i pomyślności ludów. Cesarz nie robił różnicy pomiędzy stosunkami monarchii do Niemiec a stosunkami do Rosyi, i nazwał je jak najprzejawniejszymi do obu mocarstw sąsiednich. Cesarzowi nie wypadło, jak parlamentontowi węgierskiemu i p. Tiszy, robić tej dystynkcji.

Sejm zagrzebski pozbył się swych żywiołów anarchystycznych. Na poniedziałkowym posiedzeniu oświadczył Mazurancz, że kiedy zwolennicy Starcewicza zostali z sejmiku wykluczeni, to i stronnictwo niezależnych nie może brać udziału w obradach; poczem lewica in corpore opuściła salę. Sejm postanowił rozpocząć dyskusję specjalną nad projektem adresemowym większości. Ban wyjaśnił stanowisko, jakie rząd zajmuje w kwestyi wyborczej i ugody z Węgrami.

Anglia reprezentować będzie na konferencji berlińskiej, oprócz p. Maleta i Crowe, jeszcze trzeci przedstawiciel, który czuwać będzie nad interesami kolonialnymi, jakie ma Anglia na zachodnich wybrzeżach Afryki. Technicznym delegatem Hiszpanii będzie pan Coello, honorowy prezes towarzystwa jeograficznego.

Niepomysłne wiadomości z wojennego teatru w Tonkinie i Chinach i postanowiona przez rząd francuski wysyłka nowych posiłków, wywołały we Francji pewne zaniepokojenie. Dzienniki ministerialne zapewniają więc, że rząd tyle tylko wysłał na teatr wojenny posiłków, ile będzie potrzeba do skompletowania kompanii. Wysyłka 10,000 ludzi może jedynie nastąpić za zezwoleniem parlamentu. Generał Brierre d'Isle zareczya w przesłanych do rządu depeszach, że nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo w delcie rzeki Czerwoniej; fałszywą jest też pogłoska, jakoby Chinczycy oblegali Honghoa. — Generał Millot powrócił w piątek do Paryża i zdał sprawę ze swych czynności ku zadowoleniu ministra wojny i p. Ferrego. — Pomiędzy Francją a Marokko przyszło łatwo może do nowych zatargów. W mieście Fez wykonywano zamach na osobie francuskiego konsula; z tego powodu rozpoczął rząd francuski kroki dyplomatyczne.

Z teatru wojennego w Sudanie nadchodzi ponownie wiadomość, stwierdzająca śmierć pułkownika Stewarta. Prócz Stewarta zostało także zamordowanych przez Arabów dwóch konsulów, z których jednego nazywano Nicola. Wiadomość tę przyniosło do Wady-Halfa dwóch wysłanników, którzy mieli zbadać na miejscu obiegającą pogłoskę. — Rząd angielski ogłosił w poniedziałek dokumenta, dotyczące spraw sudańskich. Depesza generała Gordona do mudira Dongoli z dnia 23 lipca brzmi: „Pozostaję tu (w Chartumie) jako zakładnik i stróż: niemożliwym jest mi pierwiej opuścić stanowiska, zanim nie pozostawię tu regularnego rządu.“ Inne dokumenta mieszczą w sobie instrukcje, jakie rząd dał generałowi Wolseley; jedna z nich zareczya, że ani Anglia, ani rząd egipski nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za rządy w dolinie Nilowej, na południe od Wady-Halfa.

a jednak zwycięztwo po naszej stronie było świetne. Dziś w mieście rezultat jest następujący:

Stefan Cegielski	2846
Przeciwnicy:	
Willamowitz	1188
Richter	1410
Dr. Niegolewski	1052
Socjalista i rozszelone	70
Razem	3720

Wszyscy przeto przeciwnicy razem wzięci przewyższają liczbę głosów pana Stefana Cegielskiego zaledwie o 900 głosów.

Dochodzące z pwiatu wieści, które czytelnik znajdzie poniżej, utwierdzają nas w przekonaniu, że p. dr. Niegolewski w powiecie nie otrzyma ani 100 głosów.

Choćby przeto liczba 6479 głosów, którą w r. 1881 otrzymał p. Turno, zmniejszyła się do 6000, a nawet niżej, to jednak p. Cegielski zwycięży.

Kandydaci niemieccy mieli w r. 1881 w powiecie 2124; dziś wszyscy trzej przeciwnicy pana Cegielskiego razem wzięci nie będą mieli więcej.

Cyfra ta dodana do 3722 nie wynosi jeszcze 6000, które pan Cegielski prawdopodobnie zyska w samym powiecie. Wszyscy przeciwnicy pana Cegielskiego zostaną pobici o tyle głosów, ile zyskał p. Cegielski w Poznaniu, to jest 2800 głosów. Po nad obywateli, którzy głosowali za panem Cegielskim przeszło tysiącem.

Agitacja ze strony niemieckiej była słaba, kandydaci niemieccy zdobyli tą razą wraz z socjalistą Janiszewskim tylko 2668 głosów, podczas kiedy w roku 1881 mieli głosów 4383 — a zatem o 1700 głosów więcej.

Na kandydata legalnego i na jego przeciwnika polskiego oddano głosów 3898, a więc o 126 mniej, niż w r. 1881, co przypisać należy skreśleniu znacznej liczby wyborców z list wyborczych.

Kandydat postępowców miał w r. 1881 głosów 3237 (dziś 1410), kandydat konserwatystów miał w r. 1881 głosów 1111 (dziś 1188), socjalista Kraecker 35, dziś socjalista Janiszewski 61. Postępowcy nie agitowali przy obecnych wyborach prawie wcale.

Natomiast socjaliści rozwinięli żywą agitacją i to nawet publicznie. Do jednego z lokali wyborczych przynieśli całą paczkę karteczek; na Chwaliszewie wzywali robotników, aby nie głosowali na „fabrykanta“, ani na „szlachcica“, lecz na **robotnika**. W ostatnich dniach rozesłano z Genewy „Przedświt“, który do Poznania nadszedł w poniedziałek, wczoraj i dzisiaj, w którym agitatorzy genewscy wzywają robotników, aby z okrzykiem „Niech żyje socjalna rewolucja!“ oddawali głosy na Janiszewskiego, który już blisko 3 lata siedzi we więzieniu.

Intelligite et erudimini!

Wybory w Poznaniu i w powiecie poznańskim wypadły tak, jak wypaść były powinny, na korzyść legalnego kandydata, pana Stefana Cegielskiego, postawionego przez walne zebranie delegatów i centralny komitet Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Nie ulega dziś wątpliwości, że pan Stefan Cegielski wybrany jest absolutną większością głosów, że zwyciężył nie tylko kandydatów niemieckich i socjalnego demokratę, ale także i kandydata partii „Gońcowej“, p. dr. Niegolewskiego.

W roku 1881 otrzymał p. Turno: 1) w Poznaniu głosów 4024 2) w powiecie „ 6479 Razem 10,503

Obaj przeciwnicy niemieccy mieli w samym mieście 4303 gł., przewyższali przeto pana Turno o 300 głosów,

buntował wyborców, aby głosowali na dr. Niegolewskiego, nici całej agitacji w mieście i okolicznych wsiach trzymał w rękę i rozsyłał emisaryuszów na wszystkie strony.

Tak! sprawcą całej secesyi, całego rozdwojenia, całego rozgoryczenia i wzajemnej niechęci jest „Gońiec Wielkopolski“, który się przy tej zbrodni-czej robocie napiętnował znamieniem kusiciela, nastawającego z piekielną nienawiścią na cenny klejnot narodowy, na solidarność i bratnią zgodę.

Społeczeństwo będzie umiało ocenić tę katylinarską rolę, jaką w sprawie wyborów poznańskich odegrało pismo wywieszające podstępnie sztandar „za wiarę i ojczyznę“ — a pchające lud do zguby i zagłady.

Pan dr. Niegolewski choć późno, spełnił swój obowiązek, wezwał wyborców, aby głosowali na pana Cegielskiego. Co robił „Gońiec“? — oto w ostatniej chwili jeszcze wzywał, aby głosowano „na swego“, a adharenci jego umieli wyzyskiwać to „hasło.“

Piętnujemy to postępowanie w sposób, na jaki zasługuje.

Agitacją jego grzeszną potępiło miasto całe, oddając na legalnego kandydata blisko trzy tysiące głosów, podczas kiedy na kandydata gońcowego padło zaledwie tysiąc głosów, oddanych przez uwiedzionych i w błędnie postępowanych robotników. Potępił ją powiat cały, w którym mimo szalonej agitacji, zaledwie kilkanaście głosów na p. dra Niegolewskiego oddano.

Nie winujemy uwiedzionych robotników, nie winujemy obywateli, którzy pod wpływem podszczuwających a ogólnie za kłamliwe uznanych artykułów „Gońca“ pozwolili wmówić w siebie, że są pokrzywdzeni, — ale całą winę przypisujemy „Gońcowi“, który rozdarł jedność i zgodę, uczynił to świadomie i jeszcze uraga smutnemu położeniu, w jakie wtrącił miasto nasze.

Do rozwiązania pozostaje jeszcze następująca zagadka, która zapewne również będzie dziełem „Gońca W.“ — Pan dr. Niegolewski wystosował do „Kuryera“, „Dziennika“, a nawet do „Gońca“ znaną „Prośbę“ swoje, którą te pisma wydrukowały, a którą nadto komitet wyborczy miasta Poznania w 1500 egzemplarzach rozesłał po mieście.

Tymczasem partya „Gońcowa“ rozgłaszała po mieście, że odezwa ta jest sfalszowana, że pp. Koland i Pokrywka twierdzili niby to na mocy posłuchania u p. dr. Niegolewskiego, że owa „prośba“ jest przez „Kuryera“ sfalszowana!

Więść ta, szerzona głośno przez mnerów „Gońcowych“, jest z gruntu fałszywa, jak się to pokazuje z następującego listu pana dr. Niegolewskiego:

Oświadczenie.
 Tak „Dziennik Poznański“, jak i „Kuryer Pozn.“ podają w swych artykułach wczorajszych fałszywą wiadomość, jakoby ja był w obec panów Kolanda i Pokrywki wypierał mój „prośby“, ogłoszonej w pismach publicznych.

Żądałem też od obu tych panów, aby fałszywe zeznania, które podobno mieli porobić, jako nieprawdziwe odwołali. Niemniej oświadczam, że do żadnej agitacji nikomu nie dałem upoważnienia. Wszyscy więc, którzy „w moim imieniu“ działali, nadużyli mego nazwiska.

Upraszam też raz na zawsze, żeby pisma te takimi wiadomościami, opartymi nie na faktach, lecz na pogłoskach jedynie, nie bałamuć publiczności co do mojej osoby.

Poznań, 29 października 1884.

Dr. Władysław Niegolewski.

Byliśmy z góry przekonani, że tak jest, że p. dr. Niegolewski cofnąwszy

się choć w ostatniej chwili, nie będzie „prośby“ swęj odwoływał — atoli musieliśmy donieść to, co przy wyborach głośno mówiono. Świadców na to mamy całe dziesiątki.

Kto był sprawcą tej fałszywej i niegodzwej pogłoski? nikt inny jedno „Gońiec“; jego menerzy, jego adharenci, w ostatniej jeszcze chwili depęcać nogami dobre imię pana dr. Niegolewskiego, chcieli przeprowadzić swoje. Kusiciel gotów jest zawsze swego przyjaciela i dobrodzieja zdeptać, zmiażdżyć, zniweczyć — byle dopiąć swego.

Wstyd i hańba!

Powrót do obowiązku.

Piszą nam z Sierakowa, co następuje:

Sieraków, 28 października 1884.

Do Szanownej Redakcyi „Kuryera Poznańskiego.“

Ksiądz Czerwiński wręczył w dniu dzisiejszym dozorowi kościelnemu w Sierakowie klucze od kościoła i cmentarza, oraz pismo następujące:

Documentum Resignationis!

Wszelkich na beneficjum Sierakowskie nominacyą rządową nadanych mi praw zrękać się dobrowolnie i bezwarunkowo. Kościół, naczylnia święte i klucze od kościoła i cmentarza dozorowi kościelnemu oddane zostały.

Datum Sieraków, 28 października 1884. (L. S.) podp. Ks. Czerwiński.

Do Szanownego dozoru kościelnego w Sierakowie.

Wybory.

Wyborcy nasi spisałi się w dniu wczorajszym doskonale — i to tak w mieście, jak i na prowincyi. Mimo wykluczenia kilku set wyborców z liczby uprawnionych dla tego, że pobierali pożyczkę na lekarstwo, które potem do grosza zapłacić musieli, liczba naszych głosów zmniejszyła się tylko o 126; tak samo było w powiecie poznańskim. Pan Józef Szydowski zaniósł skargę na magistrat do re-jency z powodu nieprawnego pozbawienia go głosu.

Pan Marchwicki, introligator, był zapisany jako Markiewicz; pan Siemionowski był nieprawnie pominięty.

Kilka osób z partyi „Gońca“ dopuszczają się gwałtownych wybrków, jak np. Tomasz Miśkiewicz, Kłossowski (krawiecki czeladnik) itd. Pp. Andrzejewski Ignacy, a nawet i Zbierański robili przykrości okrogowym komitetu.

W Nakle udział Polaków był wielki. We wsi Trzeciobniec pod Naklęm pewnego Polaka ulonnego wniesiono na rękach do lokalu wyborczego. Wielu ludzi chorych poszło na wybory. Tak donoszą gazety niemieckie.

Brawo!

Wschowa, 29 października.

(Telegram.) Wybory wczorajsze nie doprowadziły do ostatecznego rezultatu, będziemy mieli ściślejsze wybory pomiędzy p. Chłapowskim a landratem Reinbaben. Rezultat jest następujący:

p. St. Chłapowski	3894
landrat Reinbaben	4442
Major Hintze	1519

Braknie jeszcze rezultatu z trzech obwodów, które wszelako ogólnego stosunku zmienić nie mogą.

Powiat poznański.

Kobylepole: pp. Cegielski 84 gł., Willamowitz 2.

Dąbrówka: pp. Cegielski 96 głos., Willamowitz 88.

Wilda: pp. Cegielski 193 głosów, Niegolewski 13, Willamowitz 58, Richter 71 głosów.

Głuszyna: pp. Cegielski 202 gł., Niegolewski 1, Willamowitz 2.

Modrze: pp. Cegielski 62 głosów, Niegolewski —, Willamowitz 111.

Górczyn: pp. Cegielski 296 głosów, Niegolewski 2, Willamowitz 14, Richter 1 głos.

Jerzyce obw. I: pp. Cegielski 134, Niegolewski 1, Willamowitz 57, Richter 30, rozmaici 1.

Jerzyce: obwód II. pp. Cegielski 415 głosów, Niegolewski 8, Willamowitz 11, Richter 28.

Krzyżownicy: pp. Cegielski 68 głosów, Willamowitz 13, Richter 1.

Stęszewo: pp. Cegielski 214 g., Willamowitz 12, Richter 8.

Kraplewo: pp. Stef. Cegielski 54 g., Willamowitz 1.

Owińska: pp. Cegielski 96 głosów, Willamowitz 77, Richter 1.

Lusowo: pp. Stef. Cegielski 94 g., Willamowitz z Markowic 10.

Tarnowa: pp. Cegielski 159 głos., Willamowitz 1, Richter 28.

Komorniki: pp. Cegielski 184 g., Moellendorf 20, Niegolewski 3.

Chmielniki: pp. Cegielski 62 g., Willamowitz 45.

Rataje i Żegrze: pp. Cegielski 147 g., Willamowitz 1.

Pamiątkowo: pp. Cegielski 151 głosów.

Dopiewiec: pp. Cegielski 243 g., Niegolewski —, Willamowitz —.

Konarzewo: pp. Cegielski 233 głosów, Niegolewski —, Willamowitz —.

W powiecie poznańskim, o ile dotychczas wiemy, uzyskał więc p. **Stefan Cegielski** w 20 obwodach 3187, dr. Niegolewski 30, Willamowitz 520, Richter 139 g.

Razem z głosami z miasta Poznania ma:

Cegielski 6033 g.
dr. Niegolewski 1082 g.
Willamowitz 1638 g.
Richter 1549 g.

Okręg gnieźnieński-wągrowiecki.

Gniezno: pp. dr. J. Chelmski 805 głosów, przeciwnik 302, (głosów polskich 80 więcej niż dawniej).

Wągrowiec: pp. dr. J. Chelmski 312 głosów, Traeger 133, Nollan 71.

Żydowo: Dr. I. Chelmski 97 g., Nollan 2 głosy.

Okręg wrzesiński-pleszewski.

Września: pp. Magdziński 357 g., Sommerfeld 86, Richter 80.

Jarocin: pp. Magdziński 196 g., Sommerfeld 101, Richter 5.

Kolnierzki: pp. Magdziński 66 g., Sommerfeld 108, Maser 1.

Pleszew: pp. Magdziński 416 g., Sommerfeld 107.

Okręg krotoszyński.

Sośnica: ks. dr. Jazdzewski 82 g.

Okręg szamotułsko-obornicko-międzychodzki.

Szamotuły: I okr. Kwilecki 155, Schulz 81, Zedlitz 52. II okr. Kwilecki 79, Schulz 90, Zedlitz 38.

Obrzycko: Kwilecki 59, Schulz 62, Zedlitz 70.

Skwierzyna: Kwilecki 235, Schulz 245, Zedlitz 199.

Lipnica: pp. hr. Stef. Kwilecki 121 głosów, Zedlitz 1.

M. Sokolniki: p. hr. Stef. Kwilecki 65 g.

Rogoźno: pp. Stef. hr. Kwilecki 302 głosów, Schulz-Neukirch 236, Zedlitz 209 głosów.

Wronki: Hr. Kwilecki 235, Zedlitz-Neukirch 97, Schulz-Brosen 88.

Pniewy: Kwilecki 162 g., Zedlitz 46, Schulz 29.

Sieraków: pp. Stefan hr. Kwilecki 183 głosów, Schulz 136 g., Zedlitz 75.

Mur. Goślina: pp. hr. Stef. Kwilecki 127 głos., Zedlitz 63, Schulz 35.

Piła p. Mur. Goślina: pp. hr. Kwilecki 76 g., Zedlitz-Neukirch 40.

Okręg uschowski.

Wijewo: pp. Chłapowski z Szóldr 156 głosów, Reinbaben 14.

Leszno: Chłapowski 281. Hinze 641, Reinbaben 703.

Leszczynko: Chłap. 2, Hinze 1, Reinb. 60.

Grunowo: Chłap. 2, Hinze 4, Reinb. 81.

Strzyżewice: Chłap. 8, Hinze 19, Reinb. 60.

Stare Długie: Chłap. 91, Hinze 1, Reinb. 74.

Osieczna: Chłap. 179, Hinze 7, Reinb. 79.

Zaborowo: Chłap. 10, Hinze 5, Reinb. 171.

Górzno: Chłap. 43, Hinze —, Reinbaben 59.

Frankowo: Chłap. —, Hinze —, Reinb. 38.

Grodzisk: Chłap. 235, Reinbaben 34 g.

Wschowa: Chłap. 168, Hinze 415, Reinbaben 470.

Rydzyna: Chłapowski 20, Reinbaben 155, Hinze 17.

Okręg czarnkowsko-chodzieski.

Morzewo: ks. Gajowiecki 142, p. Colmar —.

Chodzież: ks. prob. Gajowiecki 149 głosów, p. Colmar 133 g.

Trzcianka: Ks. Gajowiecki 52, Colmar 22, Boddien 35, Getschmann 33.

Piła: Ks. Gajowiecki 203, Colmar 754, Saucken 10, Kunze 6, Getschmann 5, 13 rozstrzelonych.

Okręg krobowski.

Krobica: Kaźmirz Chłapowski z Kopaszewa 277 g., landrat hr. Posadowsky-Wehner 13 głosów.

Sarbinowo: Kaźmirz Chłapowski z Kopaszewa 96 g., hr. Posadowsky-Wehner 1 głos.

Poniec: K. Chłapowski 129 głos., hr. Posadowsky 268.

Smogorzewo: p. Kaźmirz Chłapowski 88 głosów.

Okręg śremsko-średzki.

Śrem: Ludwik Graeve z Słowikowa 307 głos., Kennemann z Klenki 103, rozmaici: Frankenberg 3, Eugen Richter 1, Uekeritz 1.

Kostrzyn: Ludwik Graeve 217 g., Kennemann z Klenki 17 g.

Pobiedziska: L. Graeve 153, Kennemann 127 g.

Mosina: Graeve 131, Kennemann 45 głosów.

Okręg kościański-bukowski.

Opalenica: Ludwik Mycielski 204 głos., Delhaes 10.

Kościąca: oddział I. Ludwik Mycielski 173 głosów, Delhaes 79, Rychter 1, nieważne 3. Oddział II: Mycielski 192 g., Delhaes 76.

Wielichowo: pp. L. Mycielski 186 głosów, Delhaes 17.

Nowy Tomyśl: L. Mycielski 5, Delhaes 89.

Otuszy: L. Mycielski 7, Delhaes 66 głosów.

Chełkowo: Ludwik Mycielski z Galtowa 114 g. (jednogłośnie).

Okręg mogiłański-inowrocławski.

Trzemeszno: pp. Kościelski 341 głosów, Nehring 112.

Rogowo: pp. Kościelski 70 głosów, Nehring 15.

Rogowko: pp. J. Kościelski 36 g., Nehring 37.

Wymysłowo: pp. Józef Kościelski 56 głosów, Nehring-Krusza 10.

Mogilno: pp. Józef Kościelski 190 głosów, Nehring 105.

Strzelno: I okręg: Kościelski 136, Nehring 56, v. Forckenbeck 2, dr. Virchow 1, Forckenbeck 3, Singer 1 głos. — II okręg: Kościelski 158, Nehring 35, Forckenbeck 3, dr. Virchow 3 głosy. —

Dominium Szelno (Amt Waldau): Kościelski 193 głosów, Nehring 76 g.

Łojewo: Kościelski 263, Nehring 6 głosów.

Kwieciszewo: Kościelski 123, Nehring 26.

Okręg wyrzysko-szubiński.

Lobżenice pp. hr. Skórzewski 126 głosów, Tiedeman 186, nieważny 1.

Rataje: pp. hr. Skórzewski 44 g., Tiedeman 31.

Kecynia: p. hr. Skórzewski 262 głosów, Tiedeman 113.

Nakło: Hr. Skórzewski 320, Tiedeman 559, Richter 4.

Prusy Zachodnie.

Okręg wyborczy walecki.

Toruń, pp. Szczaniecki 66 głosów, Dommes 970, Meister 556.

Wałcz, ks. prałat Friske 396 g., przeciwnik 347.

Okręg babimojsko-międzyrzecki.

Wolsztyn: ks. dziekan Röhr 68, bar. Unruhe 238 głosów.

Roztargzewo: ks. Röhr 6, baron Unruhe 130 g.

Rezultat wyborów.

Miasto Poznań.

Okręg	Lokal wborczy	Cegielski	Niegolewski	Willamowitz	Richter	Jani-szewski	Rozmaici
1.	Sala hanłowa. (St. Ryk.)	110	44	9	110	—	—
2.	Szkola obywatelska. (Wrocławska.)	183	77	40	41	2	—
3.	Szkola rajska ul. Wsz. Słkl. Vb.	185	59	46	61	8	5
4.	Szkola rajska ul. Wsz. Słkl. VIc.	178	87	42	40	6	3
5.	Szkola rajska ul. Wsz. Słkl. Va.	95	35	11	109	4	2
6.	Szkola rajska M. Garbarykl. Vb.	63	30	13	106	2	1
7.	Szkola rajska M. Garbary.	105	29	32	84	4	1
8.	Szkola rajska M. Garbary.	92	47	58	103	2	4
9.	Miejska szkoła realna Ul. Strzeleka 4.	150	42	71	31	—	1
10.	M. szkoła realna Ul. Strzeleka 4.	212	77	75	38	1	2
11.	V szkoła rajska Ul. Półwijska.	116	59	112	53	—	5
12.	Lamberta wielka sala koncertowa.	134	60	90	73	—	2
13.	Szkola śp. (M. Rycerka ul.)	157	80	110	66	—	5
14.	Szkola miejska ul. św. Małcyna.	87	31	102	76	—	—
15.	Restaur. Iłumkego (Plac Wilhelm.)	111	39	81	72	—	2
16.	Szkola miejska ul. św. Małcyna.	77	32	110	72	—	2
17.	Rest. wd. Hidebrandt (Teatr Victoria.)	84	35	78	119	—	—
18.	Cukiernia Beelego. (Wilhelmowska ul.)	118	49	78	77	1	4
19.	Szkola przy Tumie. nr. 7.	230	56	16	25	8	—
20.	Szkola Chwaliszewo. nr. 47.	174	48	11	40	17	—
21.	Zabł. z gromadzie-mych.	185	36	3	13	—	—
		2846	1052	1188	1410	60	

Korespondencje Kurjera Pozn.

Kraków, 27 października.

(Urzędowe wizyty z Wiednia. — Posiedzenie Wydziału matematycznego. — Wystawa przedmiotów nadesłanych z zachodniej Afryki.)

(□) Mieliśmy tu w Galicyi urzędowe wizyty z Wiednia, których tylko najdrobniejsza część przypadła na Kraków. — Minister rolnictwa Falkenhayn zwiadał w towarzystwie znawców fachowych całe podgórze Karpat w celu przekonania się, o ile zalesnienie wyciętych wzgórz leśnych mogłoby się przyczynić do złagodzenia powodzi, przez nagłe wzbieranie strumieni górskich spowodowanych, które się głównie do ostatnich kłesk naszych elementarnych przyczyniły. Podróż jego, która dla kraju może być płodną w następstwa, nie potrzebowała się oprzeć o Kraków, bo tu się tylko skutki, ale nie przyczyny kłesk powodziowych pojawiają.

Spodziewaliśmy się natomiast, że minister handlu Pino, który w Galicyi zmierzał dokonać już prace kolei państwowych i przygotowania do budowy dalszych odnog rewidował, zajmie się w Krakowie szczegółowo zbadaniem terenu do wybudowania kolei, która, okrążając miasto, połącząc powinna dworzec krakowski z dworcem odnogi transwersalnej Sucha-Podgórze, za Wisłą w bliskości Podgórze położonym. Ale nadzieja ta ominęła nas. Mówią, że w układach z koleją północną obowiązek ten na nią ma być włożonym. W takim razie widoki uzyskania tej dla miasta nadzwyczaj potrzebnej kolei są jeszcze nieco oddalonymi.

W mieście naszym bawi natomiast drobne interesa, że z trudnością nad Statutem dosiadywać mogłem. Wszelako zupełnie ukończyłem trzy pierwsze Statuta 1529 rozdziały, a w czwartym i następnych coraz łatwiej posunąć się mogę. Dla zecera wygotowałem wzór. Pragnę przelista jak najpewniejszą znaleźć sposobność przesłania wygotowanej partii, która obejmuje różnie szeroko pisanych arkuszy 18, a może i więcej przybędzie, gdy rozdział czwarty ukończy. Nad wszystkim, ile mogłem pilnie przysiedziałem. Tylko tekst łaciński leżę przybiegłem, nie mając go z czym konfrontować, a tylko sensu i myśli w nim potrzebując. J. W. P. Dobrodziej zechcesz komu odczytanie poruczyć, któryby na diftongi a może i na przypadkowe małe pisania pomylki baczyle. Widzę, że ten tekst był odczytany, ale do tyła, aby uważać, czy jakiego wyrazu kopista nie opuścił: ortograficznie w łacinie baczności nieczyniono, a dźwięk i omyłek pisarza nie ma potrzeby w tej łacinie tak zachowywać, jak się w polszczyźnie i ruszczyźnie zachowuje, nawet zachowywanie takie zdaje mi się byłoby niewczesne w piśmie XVIgo w. Polski tekst najdziwniejszy skończy się w czwartym rozdziale, więcej go nie będzie, bo kodeks Swidzińskiego jest tylko ułamkiem. Wzór z niego będzie szychowany.

Nie wiem, czyli nakoniec drukarnia JWPanu Dobrodziejowi pospiechem sprawiła jaką satysfakcją po tylu z jej strony przewłokach. Przypominam sobie, że JWPanu Dobrodziej czynił propozycję, czyliby do drukowania Statutu 1529 nie wziąć mniejszego pisma. Pytałem o zdanie Bandtkego, Daniłowicza, obadwaj pochwalają ten zamysł. Nie mniej ja cie-

szylbym się z tego, bo mam nadzieję, żeby przez to wydanie przedją poszło. — Bandtkie swój zbiór prawodawstwa Polskiego z wieku XIV i XV jest miesiąc trzeci jak rozpoczął, a pomimo świąt i kalendarzowych po drukarniach roztrągnie już dziesiątek wydrukowanych liczy arkuszy a do tego większych od naszych litewskich pomników. Będzie i on miał opóźnienia, ale dużo nas wyprzedzi. Gdyby drukarnia poznańska chciała, wysięgnęby nie trudno było. Przebacysz mi Łaskawco mój, że tak obszernie się rozpisuję, wiem bowiem, jak dalece ten interes Jego obchodzi. — Tymczasem upraszam o wskazanie pewnej sposobności przesłania wygotowanej części Statutu, aby z mojej przyczyną druk się nie ściał.

Miałem kiedyś obietnicę bramy Złotej Kijowskiej, znajdującej się w Gnieźnie a szychowanej. Ośmielam się tedy te łaskawą obietnicę przypomnieć: bo wiele jestem jej ciekawy i radbym porównać z innymi tego rodzaju pomnikami, jakie w dziełach poznawać się dają.

Łaskawym mię względem paruczam, zostając z uszanowaniem i głębokim poważaniem

J. W. Pana Dobrodzieja najniższym sługą

Lelewel Joachim.

XVII.

Warszawa, 15 lutego 1830.

Jaśnie Wielmożny Hrabio!

Do bytności w Warszawie Wgo Muczkowskiego nie miałem szczęścia mieć wiadomości o powodzeniu Łaskawcy mojego. Zatrwożyła nas tu wiadomość o kłesce ogniowej, która dobra Jego nawiedziła, bośmy się lękali o kosztowne w Kórniku zbiory. Wybieram się do hrabiego Bernarda w nadziei, że mnie objaśni o szkodach poniesionych.

Powróciwszy z Wołynia, tak znalazłem wielkie roztargnienie sprawujące

XVIII.

Warszawa, 7 maja 1830.

Jaśnie Wielmożny Hrabio Dobrodziej!

O postępie pracy mojej w przepisaniu statutu litewskiego nie uwiadomiam przez JW. Hr. Raczynskiego. Załowalem tego zapomnienia, a jednak dobrze się stało,

już od tygodnia komisya ministeryalna która poszukuje stósownego miejsca na wybudowanie wśród miasta wielkiego gmachu pocztowego, którego wzniesienie, jak już donosiłem, okazało się potrzebnym. Po długich rozmyślach komisya zdecydowała się nareszcie wybrać w tym celu naronik przytkający do Wielopola, na tak zwanem Kotowem, obok gmachu straży ogniowej. Na wybór ten zgodzić się można jak najzupełniej. Odległość placu budowlowego od głównych punktów miasta jest stósunkowo nie wielką, przestronność miejsca pod budowlę przeznaczoną wystarczającą, a komunikacya ztąd na główne trakty pocztowe wygodna i łatwa. Gmach ten, na który wyznaczoną już jest kwota 250,000 złr., ma być wielkim i wspaniałym i będzie jedną z ozdób miasta w miejscu, gdzie tego oko właśnie wymaga, bo nad bardzo uszczęzaną częścią plantacyi położonem.

Na posiedzeniu Wydziału matematycznego Akademii umiejętności dowiedzieliśmy się, że z pod prasy wyszedł już tom XVIII Sprawozdań komisji fizyograficznej, a rozpoczął się już druk tomu XIX. Sprawozdania te zawierają szczegółowe studia nad fizyografią Galicyi, z których całego ogółu powzięć już można dość jasne wyobrażenie o stósunkach fizyograficznych znacznej części kraju badaniami temi objętej. Szkoła tylko, że prace te, bardzo zresztą gruntowne i wyczerpujące, odbywają się więcej podług pociągu, jaki ten lub ów uczoney czuje do tego lub owego miejsca, niż podług systematycznie z góry omysłonego planu, któryby w zakresie badań luk żadnych pozostawiać nie dozwalał. Najdalej posunięciem i najsystematyczniej pod względem równego ogarniania całych przestrzeni kraju odbywają się studia geologiczne, których rezultatem będzie atlas geologiczny Galicyi. Na wspomnianem posiedzeniu dowiedzieliśmy się z przyjemnością, że wydawnictwo atlasu tego wchodzi już w stadium czynów dokonanych. Zeszły pierwszy tego wydawnictwa, wychodzącego kosztem i staraniem komisji fizyograficznej Akademii umiejętności, obejmujący cztery mapy według skali 1 : 75,000, z których dwie przez profesora Altha, a dwie przez p. Bieniasza są opracowane, wyjdzie z pod prasy z końcem bieżącego roku. — Z dalszych wydawnictw Wydziału matematycznego zanotować wypada: druk XII tomu Rozpraw i sprawozdań Wydziału matematycznego i IX i X tomu Pamiętników, będących już pod prasa.

W muzeum techniczno-przemysłowem mamy od kilku dni wystawę przedmiotów, nadesłanych z zachodniej Afryki przez niezmordowanego podróżnika naszego S. Rogozińskiego. Wystawa ta daje jasny obraz stanu kultury dzikich plemion zachodniego wybrzeża międzyzwrotnikowej części Afryki i zajmuje żywo zwiadzającą publiczność.

Berlin, 28 października.

(Program wyborów ściejszych.)

Kampania wyborcza skończyła się; ale w wielu miejscach nie osiągnięto ostatecznego zwycięstwa. Zaskły zapewne liczne przypadki, gdzie kilku przeciwników wyszło z urny, pomiędzy którymi dwóch, liczących najwięcej głosów, zmierzają się z sobą w wyborach ściejszych. W ostatnich wyborach r. 1881 było takich wyborów ściejszych aż 103. Ponieważ obecnie stawiono więcej kandydatów kompromisowych, ponieważ wyborcy katolicycy tu i owdzie zaraz przy pierwszym akcie wyborczym głosowali na mniej zawziętego przeciwnika, by nie dopuścić najzawziętszego, sądzimy, że wy-

szylbym się z tego, bo mam nadzieję, żeby przez to wydanie przedją poszło. —

Bandtkie swój zbiór prawodawstwa Polskiego z wieku XIV i XV jest miesiąc trzeci jak rozpoczął, a pomimo świąt i kalendarzowych po drukarniach roztrągnie już dziesiątek wydrukowanych liczy arkuszy a do tego większych od naszych litewskich pomników. Będzie i on miał opóźnienia, ale dużo nas wyprzedzi. Gdyby drukarnia poznańska chciała, wysięgnęby nie trudno było. Przebacysz mi Łaskawco mój, że tak obszernie się rozpisuję, wiem bowiem, jak dalece ten interes Jego obchodzi. — Tymczasem upraszam o wskazanie pewnej sposobności przesłania wygotowanej części Statutu, aby z mojej przyczyną druk się nie ściał.

Miałem kiedyś obietnicę bramy Złotej Kijowskiej, znajdującej się w Gnieźnie a szychowanej. Ośmielam się tedy te łaskawą obietnicę przypomnieć: bo wiele jestem jej ciekawy i radbym porównać z innymi tego rodzaju pomnikami, jakie w dziełach poznawać się dają.

Łaskawym mię względem paruczam, zostając z uszanowaniem i głębokim poważaniem

J. W. Pana Dobrodzieja najniższym sługą

Lelewel Joachim.

XVIII.

Warszawa, 7 maja 1830.

Jaśnie Wielmożny Hrabio Dobrodziej!

O postępie pracy mojej w przepisaniu statutu litewskiego nie uwiadomiam przez JW. Hr. Raczynskiego. Załowalem tego zapomnienia, a jednak dobrze się stało,

Korespondencja Joachima Lelewela z Tytusem hr. Działyńskim.

(Ciąg dalszy. — Zobacz nr. 249.)

XVI.

Lelewel do hr. T. Działyńskiego.

Warszawa, 23 października 1829.

Jaśnie Wielmożny Hrabio!

List, w którym wyczytuje o szczęśliwym urodzeniu się syna, odebrałem. Niechaj się chowa i podrosta na pociechę Ojca, gdy będzie wstępował w Jego i przodków ślady, a imię nowymi cnotami pomnoży.

P. Muczkowski opowiadał mi, jak wiele JWPanu Dobrodziej masz strapienia z drukiem pomników prawodawstwa litewskiego. Mniemałem, że będziemy wydaniem tomu pierwszego trzechwiczny jubileusz prawodawstwa litewskiego obchodzić rok 1829 albo 1830. Trudno było to w 1829 r. dopiąć, żeby się przynajmniej w następnym udało. Przewłoki nie sama litera v jest przyczyną, ale drukarnia, nie mająca dosyć znacznej ilości druku tej wielkości. Pospelicie w większy charakter mniej się drukarnie zasobią i niechętnie obficie zaopatrują, bo go mało używają. Pewny jestem, że i poznańska unika pomnożenia jego, żeby potem, po skończonym wydaniu prawodawstwa nie leżał bezużytecznie. Żeby do tego pomnożenia można było skłonić drukarnię, dojrzeby było. — Jużem się był wziął do Statutu, jak o tém może p. Muczkowski powiedzieć, bo widział parę arkuszy prze-

pisanych, gdy mnie niespodzianie kilkadziesiąt interesów, z których o niektórych z czasem przyjdzie mi powiedzieć, przycisnęło przed wyjazdem na Wołyn, a to odjęło mi satysfakcyę i sposobność wygotowania dwóch rozdziałów już ze Statutu przepisanych, aby je przez p. Muczkowskiego przesłać. Ale p. Muczkowski upewnia mnie i zaspokaja, że nie będzie opóźnienia, choćbym je dopiero po nowym roku z innymi razem dostarczył. Jakoż za powrotem cały czas Statutu przepisaniu poświęcę, a gdy ten może się uda w 1830 r. jeszcze wydrukować, nim wypadnie zamknąć część pierwszą tomu pierwszego i w obieg ją puścić.

Cieszę się nieskończenie, że JWPanu Dobrodziej masz pociechę z zacnego Kazimirskiego. Matka jego pisała niedawno do mnie i uwiadamia, że dogadzając życzeniu syna, zamyśla powrócić do Warszawy i w Warszawie bawić. Spodziewam się, że zdrowie Kazimirskiego zrestaurowało się: nieroztropny jest, że się naraża, ponieważ i mało dba o siebie. Ja mu mówię

były ściślejsze teraz nie dosięgła wysokości cyfry z r. 1881. W ówczesnych wyborach ściślejszych uczestniczyło centrum z 24, konserwatyści z 36, wolnowychowawcy z 13, narodowcy z 45, secesyoniści z 18, postępowcy z 32, demokraci socjalni z 32, Polacy z 5 kandydatami. Już ta wielka ilość ściślejszych wyborów dowodzi, jak silnie wypadek ich jeszcze wpływa na skład parlamentu; dla tego ściślejsze wybory wielkie mają znaczenie. W roku 1881 centrum w ściślejszych wyborach w rzadkich tylko przypadkach pobilo przeciwników. Przyczyną tego było wiarołomstwo konserwatystów, którzy radzi byli, gdy ich centrum popierało, ale w wyborach ściślejszych nigdy prawie się nie wywzajemiali. Również i postępowcy wtedy z narodowcami w różnych miejscach głosowali przeciw kandydatom katolickim. Co się tyczy postawy katolików w wyborach ściślejszych, to katolicy trzymać się będą hasła: „przez z narodowcami i środkowcami!“ Wstrzymanie się od głosowania dałoby się w rzadkich tylko przypadkach usprawiedliwić, np. gdy chodzi o wybór między kulturalniami a socjalnym demokracją. I w wyborach ściślejszych tak jak w pierwszym akcie wyborczym, staną wszyscy bez wyjątku przy urnie. Gdzie chodzi o katolika, tam naturalnie wszystkich sił dolożą, aby go przeprowadzić. Opieszalność mianowicie, którzy się pierwszym razem wstrzymali od głosowania, koniecznie dopilnować należy. Gdzie tylko podobna, tam zawrą kompromis z wolnomyślnymi, aby uzyskać ich poparcie dla katolika; w zamian i katolicy w innych okręgach energicznie się przyczynią do przeprowadzenia kandydata sojuszników. Katolicy wyborcy będą się o to starali, aby zważyć jak najwięcej kandydatów partii pośredniej i dla tego dobrze uczynią, jeżeli w każdym razie głosować będą na ich przeciwników z jednym wyjątkiem, o którym wzywać wspomnieliśmy. Łatwo dostrzedz mniejsze lub większe niebezpieczeństwo większości partii pośredniej, do niego więc i wysilenia zastosować należy.

W razach, gdzie w wyborze ściślejszym nie chodzi o kandydata frakcji centralnej, ani o środkowca, przeniesie należy wolnodumce nad konserwatystę. Konserwatyści z niesłychanie małym wyjątkiem oświadczyli się za środkowcami. Niechże się i po sto razy żarzekają, że są przeciwni walce kulturalnej, doświadczenie nas uczy, ile im można zaufa. A jeśli nie zasługują na zaufanie na polu kościelno-politycznym, to z pewnością w projektach politycznych i socjalnych nie zdolają się skutecznie oprzeć naciskowi środkowców. Dla tego w każdym razie lepiej będzie popierać wolnodumców, jako naturalnych przeciwników konserwatystów. Partya pośrednia ma przecież ubezpieczyć centrum i uwiecznić walkę kulturalną. Temu trzeba wszędzie, zawsze i na każdy sposób przeskodzić.

W wyborach ściślejszych konieczna jest jak największa jedynomyślność i ślepe posłuszeństwo przywódcom frakcyjnym.

NIEMCY.

* Berlin, 28 października. W Strasburgu odbył się w poniedziałek w auli nowego gmachu uniwersyteckiego wielki obiad, podczas którego wniesiono toasty na cesarza, na uniwersytet, namiestnika i ks. Bismarcka. Wysłano telegramy do cesarza i kanclerza. Plac uniwersytecki oświetlono ogniem bengalskim. Kanclerz nazajutrz na przesyłanie sobie telegram telegraficzną drogą odpowiedział. W uro-

żem tego nie uczynił, bo byłbym się wielce nieświadomym pokazał. Cieszyłem się niedopiero nadesłaniem mnie drukowanymi pocztkami prawodawstwa litewskiego, a przy roztagnięciu, jakie wówczas przedewszystkiem Panna Regina¹⁾ sprawiła, nie wiedziałem, co sobie nadesłane miałem. Dopiero po wyjeździe hr. Raczynskiego, gdy mi przyszło ekspedycją do Danilowicza gotować, postrzegłem, że druk pomknięty został do 1529 roku, właśnie do samego Statutu. Łatwo sobie JWPan Dobrodziej wystawisz moje zdanie ukontentowanie na widok, że rzecz tak dalece pomknięta została — ale razem ambaras i kłopot, a nareszcie i szczyry frasunek, że na czas dostatecznego nie dostawiłem rękopismu. Gdybym był o tak znacznym postępie druku wcześniej wiedział, atlas Panny Reginy i wiele innych robót byłyby na bok poszły, a przedewszystkiem byłbym statut ukończył. — Teraz to się stało, że z mojej winy druku postęp zawieszony i przerwany. W tej chwili nie podobna mi nad znużoną okoła Statutu pracą zająć. Cały maj i czerwiec nie mój. Ale lipiec jedynie statutowi poświęcony będzie i dopóty od niego nie wstanę, dopóki go zupełnie nie skończę. Istotnie potrzebną jest rzeczą w tym 1830 roku część pierwszą tomu pierwszego w świat wypuścić. Z końcem statutu 1529 piękna będzie pomników prawodawczych przerwa. Statut sam 1529 może do 10 arkuszy druku objąć, a przeto część pierwsza do 30 arkuszy wynosić będzie. Nie wątpię, że egzemplarze wnet rozerwane będą i wystawiam

¹⁾ Regina Korzeniowska.

czystym komersie akademików wzięło udział 2000 osób.

— Rada z wiazkowska uchwałała na posiedzeniu poniedziałkowym tych pełnomocników, których rada rejencyjna brunświcka zamianuje, uznać jako reprezentantów Brunświku w swém łonie, jako też przekazała kilka projektów, między innymi projekt pocztowych kas oszczędności, odnośnym wydziałom.

— Kanonikowi dr. Franz wytoczono na mocy § 166 proces o mowę, którą miał na wieceu śląskich katolików, jako też redaktorowi dziennika „Schles. Volksz.“ dr. Finkemu, o jej wydrukowanie. Domyślają się, że wniosek o ukaranie uczynił „biskup“ dr. Reinkens.

— Ks. Kumberland. Z Wiednia piszą do monachijskiej „Allg. Ztg.“ że książkę kumberlandzki, żenowany względami, jakie nań nakłada pobyt w Austrii, nosi się z myślą wnieiesienia się do Anglii. Korespondent jednak wiadomość tę podaje za zastrzeżeniem.

— Naczelnym prezes ślązki, dr. Seydewitz, ogłasza w dzienniku powiatowym: „Poruczyłem królewskiemu radcy rejencyjnemu Bayerowi, obecnie zamieszkałemu w Oleśnicy, tymczasową administracją lenności tronowej księstwa oleśnickiego, jako też należących prócz tej lenności do spadku JW. zmarłego księcia brunświckiego, w Ślązku położonych dóbr fidei-komisowych i alodialnych.“

— Kanonik Maciej Arnoldi, ur. r. 1809, umarł dnia 24 bm. w Trewirze. W roku 1864 mianowany został przez swego brata, Biskupa Wilhelma, dyrektorem biskupiego konwiktu chłopców, później profesorem exegesy now. test. przy seminarjum duchownym, wreszcie rejensem i kanonikiem. Ostatnie lata spędził w samotności i zaciszy, oddany przeważnie pracom naukowym.

— Proces o zdradę stanu, dotyczący niedoszłego przy poświęceniu pomnika na Niederwaldzie zamachu dynamitowego przeciw cesarzowi, odbędzie się w Lipsku prawdopodobnie dopiero w pierwszej połowie grudnia. Skarga spoczywa w tej chwili u nadprokuratora rzeszy i dopiero później przesłana zostanie pierwszemu senatowi karnemu trybunału rzeszy do dalszej decyzji; poczem postępowanie sądowem zajmie się połączone 2 i 3 senat karny. — Wszystkich ośmiu obwołanych sprawozdano tutaj z Elberfeldu. Pismo Mosta „Freiheit“ napomkało, że przeciw gmachowi sądowemu w Elberfeldzie, gdzie pod sądni siedzieli, coś się knowa. Ponieważ w Elberfeldzie i Barmen jest liczna ludność skłonna do wyryków i gwałtów, a załogi wcale nie ma, dla tego uważano za konieczność wytransportować uwięzionych do Lipska.

— Projekt pocztowych kas oszczędności brzmi według „Nordd. Allg. Ztg.“ jak następuje: Państwo bierze na siebie przyjmowanie, oprocentowanie i zwrot oszczędności za pośrednictwem urzędów pocztowych na zasadzie prawnej. Urzędy pocztowe przyjmują oszczędności w kwocie jednej marki lub jej pomnożenia. Przy pierwszej wpłacie otrzymuje wpłacający książeczkę oszczędności na swoje imię albo imię inné, przez siebie oznaczony osoby. Inne wpłaty mogą za okazaniem książeczki być uskuteczone w każdym urzędzie. Urzędnicy pocztowi są zobowiązani do tajemnicy w tej gałęzi służby. O ile kwota oszczędzającemu się należąca nie przechodzi 100 mrk., nie może być ustąpiona ani zastawiana. Oprocentowanie wynosi 3 od 100. Zmiany w niem może tylko

sobie ukontentowanie ztąd Litwy, mierząc po mojem.

Admiruję cierpliwość JWPana Dobrodzieja, iż się racyz bez poruczenia komu zajmować drobiazgi poprawności tekstów i tłumaczeń. Nic nie mam przeciwko Jego trafny obserwacyom, — owszem nieskonczenie wdzięczny jestem, że nas oczyszczasz od zarzutów, jakieby na nas ciążyły. Nie mam też nic do zarzucenia co do sposobu drukowania, tylko w jednym i drugim miejscu zecer nie dość trafnie zatyłowanie złożył. — Ale to nic nie szkodzi, dla tego nie warto karty na nowo drukować; ta mała dysharmonia w tytułach nie męska i nie myli porządku rzeczy. Wreszcie wszystko jest jak najpiękniej, kto zobaczy, to admiruje.

Bezinteresowne Twoje łaski, Hrabis, w każdego sercu czule zostawiają wspomnienia. Ten, na któregoś swe oko zwrócił, zasługuje na względy Twoje. — Nie opuszczaj go, ale mnie się zdaje, aby go do czasu zostawić w miejscu, gdzie dziś jest. Później o tém pisać będę. — Załączam tu bilet do Berlina, raz go JW. Hrabis przelać.

Łączę wyraz powinnego uszanowania.
JWPana Dobrodzieja
najniższy sługa
Lelewel Joachim.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

zaprowadzić rozporządzenie cesarskie za zgodą rady wiozarkowej.

— Wybory. W okręgu olsztyńskoroszelskim obrano Borowskiego (centrum). W Kolonii przyjdzie do wyborów ściślejszych między Leyendeckerem (narodowcem) i Röckerathem (centrum). W Szczecinie wybrano jeneralnego sekretarza dr. Broemel (wolnodumce). W Berlinie w pierwszym okręgu wybrano Loewego. W drugim przyjdzie do ściślejszego wyboru między Stoeckerem i Virchowem; w trzecim między Brecherem i Munklem; w czwartym wybrany Singer (dem. soc.); w piątym wybór ściślejszy między Richterem i Cremerem; w szóstym między Hasenleverem i Klotzem. — Z innych miast donoszą, że w Hamburgu, Frankfurtu, Wrocławiu, Elberfeldzie, Królewc, Magdeburgu będą ściślejsze wybory między demokratami socjalnymi i różnymi stronnictwami wolnomyślnymi; w Monachium i Kolonii między centrum i liberałami, w Hanowerze między demokratami socjalnymi i Welfami. Lipsk wybrał narodowca; Tyłza, Gombin konserwatystę, Strasburg Kablego; w Akwigranie przeszło centrum. Brema wybrała narodowca.

W Glanclau narodowiec Leuschner otrzymał 8278 gł., Auer (demokr. soc.) 8892. W Oldenburgu otrzymał dotychczas Niebour (wolnom.) 3434, Fortmann (narodowiec) 2931 gł. — W Duisburgu ściślejszy wybór między narodowcem Hamacherem (9100) i Schorlemerem (centrum) 9335. Prawdopodobnie w Kamienicy będzie wybrany socjalista Geiser (14,513). Schreiber (narodowiec) otrzymał 5762 głosów. W Bremie wybrany Meier (narodowiec) 10,496 głosami (Richter 5205, Liebknecht, socjalista, 4880). W Hagen wybrany Rychter 9566 (Gerstein narod. 5947). W Mannheimie wybór ściślejszy między Eckhardtem (narod.) 15,750 gł. i demokratą Kopferem. W Magdeburgu zapewne będzie wybór ściślejszy między socjal. Heine (7814) i Büchtemannem (wolnomyślnym) 5420 gł. W Nürnbergu ścisł. wyb. między socjalistą Grillenbergerem (12,586) i Cremerem (8638). W Dreźnie staré miéscie Einsiedel kons. (7054), Hartwig (antysemita) 7567, Engel wolnomyślny 1399, Bebel 8628. W Darmstadtzie wybór ściślejszy między narodowcem Ulrichem i socjal. Müllerem. W Altenbergu w wszystkich miastach i 43 miejscowościach głosowano na narodowca Wohlfahrt (4082), Hermanna wolnodumce (4525), socjalistę Heinego (1592). W Moguncyi wybór ściślejszy między socjalistą Vollmerem (6193) i centralistą Racke (3880). W Plauen zwyciężył konserwatysta Hartman socjalistę Rödgera i wolnodumce Hempla. W Erlangen wybór ściślejszy między wolnodumcą Staufenbergiem (3713) i narodowcem Schaunsem (2665). W Altonie socjalista Frohme (10,226), wolnodumca Karsten (5065), narodowiec Witting (3180). W Zittau wolnodumca Buddeberg (6159), konserw. Löbner (5472), socjal. Kaiser (1962). Między dwoma pierwszymi wybór ściślejszy.

We Wrocławiu przyjdzie w obu okręgach wyborczych do ściślejszego wyboru pomiędzy kandydatami socjalistów a postępowcami. W 1 okręgu otrzymał socjalista Hasenlever 5975 gł., Dirichlet postępowiec 3730, hr. Ballestrem (centrum) 2330, p. Stoecker 1306. W 2 okręgu socjalista siodlarz Kraecker 6173, hr. Ballestrem 1812, Friedlaender (postępowiec) 5695.

W Stuttgardsie wybór ściślejszy między Schottem (stron. ludowe) i Tritschlerem narodowcem. W Esslingen wybrany Lenz narodowiec. — W Biberach hr. Neipperg (centrum), Rawensburg-Tettng hr. Waldburg-Zeil (centr.), Meppen Windhorst (centr.), Osnabrück, Scheele (Welf). — W Siegen wybór ściślejszy między Stoeckerem (konser.) i Ulrichem (narod.). Crefeld, radca sądowy Trimbora, a w Kolonii kandydat centrum wybrany 11085 głosami. Seyfardt (narod.) otrzymał 4516 głosów. — Karlsruhe-Bruchsal wybór ściślejszy między Arnsbergerem (narod.) i Gerberem (centr.) z 3298 głosami.

ROSYA.

* Zaprowadzenie sądów mirowych w prowincjach bałtyckich zastysowane zostało na rozkaz cara aż do wydania nowej regulatywy dla sądów włościańskich.

— W Petersburgu ukazało się pismo ulotne stronnictwa rewolucyjnego, w którym ogłoszono powody chwilowego zastój w ruchu rewolucyjnym i zapowiedziano ponowną zaczepną działalność spiskowców. Pismo to oświadcza wreszcie, że lista tajnej policji jest znaną dobrze komitetowi rewolucyjnemu.

WŁOCHY.

* Rzym, 28 października. „Moniteur de Rome“ pisze: Nic nie znamionuje lepiej stanu prusko-watykańskich stosunków, jak ta okoliczność, że organ Bismarcka, „Nordd. Allg. Ztg.“ przedrukował artykuł rosyjskiego czasopisma „Swet“, w którym Ojca św. żelżono. Może „Nordd. Allg. Ztg.“ przestanie przedrukowywać artykuły, łączące Ojca

św., gdy zamiast 12 — 24 socyaldemokratów wejdzie do parlamentu.

Cholera.

Rzym, 28 października. Wczoraj w dotkniętych cholera prowincjach zachorowało osób 39, umarło 18; między niemi zachorowało w mieście Neapolu 5, umarło 7.

Kronika miejscowa, prowincjonalna i zagraniczna.

Poznań, środa 29 października.

* **Doniesienia urzędowe.** Król nadał pozasłużbowemu nadleśniczemu Perlowi w Królewc order orla czerwonego trzeciej klasy z przepaską.

* **Szanownych czytelników** i przyjaciół pisma naszego upraszamy o łaskawe doniesienie nam telegrafem o rezultacie wyborów w całym okręgu wyborczym.

* **Na Czytelnie ludowe.** Z przeniesienia 30 marek. Od Przyjaciela ludu dla pobudzenia obojetych jedną markę. — Razem 31 marek.

* **Teatr.** Jutro komedia Sardou „Małomieszczanie“.

W sobotę 1 listopada obraz ludowy Staszczka „Noc Świętojańska“.

W niedzielę 2 listopada „Właściciel kuzni“.

* **Wczoraj** zrana rozbiegał się przed bramą Królewską koń, unosząc w pełnym pedzie jeźdźca, oficera od trunu, ku bramie. Na moście fortecznym spadł oficer z konia i otrzymał rany w głowę i nogę. Bezprzytomnego odwieziono do lazaretu wojskowego.

* **Medal dla jubilatów** otrzymali od króla Jegomości małżonkowie Karol i Zuzanna Heinrichowie z Jutrosina z okazji uroczystości złołego wesela.

* **Z Kościańskiego.** Będąc w Kościanie, dowiedziałem się, że miejscowe „Kółko amatorskie“ przedstawi tam wkrótce jedną z najważniejszych, nowszych i większych sztuk scenicznych pod tytułem „Wesele Podlaskie“. Próby już się odbywają pod osobistym nadzorem księdza prezesa Bielskiego, ztąd też wnosić można, że sztuka powyższa należyce odegrana zostanie. Przesyłam powyższą wiadomość jedynie w tej myśli, aby zarazem poprosić Wielebnego księdza Prezesa o wczesne przysłanie afisz, gdyż dawniej odbierały się zwykle na drugi dzień po przedstawieniu jedynie z powodu późnego takowych wysłania.

* **W Mogilnie** obrani na dalsze 6 lat do dozoru kościelnego pp. Stanisław Rożański, Michał Sołtyński, Franciszek Zawadzki, Franciszek Radomski — a do reprezentacji parafanalnej pp. Karol Junk, Józef Stark, Sylwester Rosinski, Sylwester Radomski I, Sylwester Radomski II, Józef Ciesielski, Antoni Goliński, Antoni Barteki, Wojciech Błaszak, Jakób Dobrzyński, Antoni Łukomski, Wiczorek.

* **Egzamina abiturycenckie** w seminarjach nauczycielskich odbędą się w r. 1885 w następujących terminach: w Bydgoszczy 22 stycznia, w Koźminie 29 stycznia, w Rawiczu 26 lutego, w Paradyżu 12 lutego, w Kcyni 17 września.

* **Deputowanymi** na sejmik powiatowy z gmin wiejskich powiatu wrzesińskiego, wybrani zostali w zeszłym tygodniu pp. Andrzej Zagoradzki z Kaczanowa i Gustomski z Zajezerza, zastępcami pp. Kunze z Bierzglina i Grudzielski z Soleczna.

* **W Koźminie** przejechała w zeszłym tygodniu lokomotywa stara kobietę, która pomimo że baryera była zamknięta, przejeżdżała przez tor kolejowy.

* **Dziennik** „Dziennik Pozn.“ — że przeciwko zbieraniu podpisów pod petycją w sprawie szkółki od ludzi służebnych w powiecie gnieźnieńskim wystąpił jako władza policyjna miejscowa p. Hilbert, właściciel wsi Sulina i wzbornik kolporterowi zbierania takowych, chociaż wszyscy jego ludzie służebni są Polacy. Pan Hilbert podał jako powód, że różne fałszywe są umieszczone w petycji, gdyż nieprawdą jest według zdania tego pana: „jakoby dzieci polskie uczyły się miały mniéj języka ojczystego niż niemieckiego, dalej że przed odjęciem duchownym dozoru nad szkołami tylko dzieci w naukach zyskały itd.“ — Pan Hilbert dłuższy czas zarządzał dobrami polskimi w Szamotulskim, i temu dzisiejsze swe mienie zawdzięcza, a na każdym kroku i przy każdej sposobności szczyści się przyjąnią niektórych naszych rodaków.

* **Zwyczajny** lokal wyborczy na okręg Tarnowa była szkoła katolicka we wsi położona; na dzisiejsze wybory postanowiona była jako lokal wyborczy szkoła ewangelicka, daleko poza wsią położona, mimo to jednak nasz lud karny, politycznie wykształcony i patriotyczny, lekceważąc przestrzeń, wicher i deszcz, pospieszył na wybory.

* **Z Pamiątkowa** donoszą nam, że rozrzucono tam masę kartek na dr. Wl. Niegolewskiego, ale je jeszcze przed wyborami kazal pan Tomaszewski, rzadca tamtejszy nie tylko w Pamiątkowie, ale i w sąsiednich wsiach wyłowić. — Emisaryusz jakiś, widać z jeografią nie bardzo obeznany, zapędził się nawet aż w powiat obornicki i tam kartki rozdawał.

† **Dnia 15 b. m.** umarł w Soleu nad Wisłą ksiądz Józef Weidner, proboszcz tej parafii, opatrzony Sakramentami św. w 78ym roku życia, 49 kapłaństwa, przez co nowa znów parafia, i to 184ta, skazaną została na zupełne osierocenie. Parafia ta, na krańcu dycecyji położona, z jednej strony Wisłą odcięta jest od dycecyji chełmińskiej, z drugiej do najbliższych kościołów w Bydgoszczy i Pod-

górzę ma 3 lub 4 mile. Łatwo sobie wyobrazić opuszczenie, w jakim się obecnie znajduje. — W dekanacie gnieźnieńskim, do którego Solec należy, z 14 parafii już teraz ośm jest osieroconych, z których tylko jedna (Gniewkowo) ma wikaryusza, a jedna (Murzynno) opatrzona rządowym proboszczem!

* **Kalendarz.** Jutro w czwartek dnia 30go października św. Marcela.

Wschód słońca o godz. 6 minut 54. Zachód o godzinie 4 minut 33.

TELEGRAMY.

Berlin, 29 października. W Essen wybrany został Stötzel z centrum 18,116 głosami. W Trewirze Rintelen z centrum bardzo znaczną większością. W Meiningen otrzymał dotąd Baumbach (wolnod.) 3550, Seitz, narodowo-liberał, 6678 gł. W Hagen wybrany Richter 10,210. W Lennep będzie ściślejszy wybór między Friedrichsem, n-lib., a Schlüterem, wolnodumcem. W Poczdamie Schneider, wolnodumca, wybrany małą większością. W Aschersleben Dietze wybrany małą większością. W Greiz wybrany Los, socjalista. W Altonie i Iserlohn na dotychczas Kolsman, n-lib., 7038, Langerhans 7033, Schorlemer 2464, Bebel 961 — wybór ściślejszy. W bytomsko-tarnowickim okręgu na hr. Henkel z centrum głosów 5115, Richter, narod-lib. 997; wybór p. Henkla zdaje się być zapewnionym.

Wiadomości literackie i artystyczne.

* **Kalendarz** Przyjaciela ludu dla „Kochanych Wiarusów“ ułożył nakładca „Przyjaciela Ludu“, p. Fr. Tomaszewski. Rok 13. Starannie i doborowo ułożony kalendarz Przyjaciela ludu, zawierający piękne artykuły, powieści, wierszyki, pouczające rady i wskazówki, piękne przykłady z historii polskiej itd, polecamy uważać czytelników naszego pisma. Jest to książeczka dla ludu bardzo przydatna, a XIII rok istnienia świadczy o wewnętrznej wartości tego kalendarza.

GOSPODARSTWO HANDEL I PRZEMYSŁ.

(W) **Poznań**, 29 października. — Sprawozdanie giełdowe. — Stan powietrza: pogoda. Zyto: stale. Cena wypowiedziana —. Wypowiedziano — cent. na październik 131 pl., październik-listopad 129.— pl., listopad-grudzień 128.— pl., grudzień-styczeń 128.— pl. na wiosnę 128.50 pl. Okowita: spok. Cena wypowiedziana —. Wypowiedziano — litr. październik 44.10 pl., listop. 43.90 pl., grudzień 43.90 pl., styczeń 43.90 pl., luty 44.30 pl., marzec 44.70 pl., kwiecień 45.10 pl., maj 45.40 pl. Okowita: w miejscu (bez beczki) 44.— pl. (Sprawozdanie urzędowe). Zyto. Wypowiedziano — centarów. Cena wypowiedziana 130.—, październik 130.—, październik-listopad 127.—, listopad-grudzień 127.—, kwiecień-maj 127.— m. Okowita. (z beczką) pr. 100 — 10,000% Tralles. Wypowiedziano — litrów, cena wypowiedziana 44.10, październik 44.10, listopad 43.80, grudzień 43.80, styczeń 43.80 m., kwiecień-maj 45.40 m. w miejscu bez beczki 44.— m.

Ceny targ. w Poznaniu

dnia 29 paździer. 1884.	TOWAR		
	piękny	średni	pośledni
Pszensica . . . 100 kilg.	15 60	14 80	13 50
Zyto	13 70	13 30	13 10
Jęczmień	14 20	13 —	12 60
Owies	13 50	12 80	12 40
nowy.	—	—	—
Groch wrzący	—	—	—
Groch na paszę	—	—	—
Kartofle	3 60	2 80	—
Łubin żółty	—	—	—
niebieski	—	—	—
Rzepak zimowy	—	—	—
Rzepak zimowy	—	—	—

Bydgoszcz, 28 października. (Sprawozdanie izby handlowej). Ceny za 1000 klg. Pszenica niemiecka, piękna 146—148 mrk., średnie gatunki 140—145 mrk. poślednia — m. Zyto stałe, w miejscu krajowe piękne 128 do 130 mrk., średnie 125—127 mrk. poślednie — m. Jęczmień dla browarów 125—132 m., na paszę 110—120 mrk., mały — mrk. Owies w miejscu 115—125 marek. pośledni — mrk. Groch wrzący 160—170, na paszę 145—155 marek. Okowita za 100 litr. a 100% 43.75—44 m.

Wrocław, 28 października 1884. Zyto (za 2000 funt.) spok., wypowiedziano —. Cena wypowiedziano —. październik 138.—, październik-listopad 134.—, listopad-grudzień 130.—, placono, grudzień-styczeń 131 pl., kwiecień-maj 135.50 pl.

Telegram giełdowy

Kuryera Poznańskiego.

Berlin, 29 października 1884. (Kursakońcowa).

Ziemiopłody.

Pszensica stała październ.-listop. 150,25	Galic. akc. k. 113,75
kwiecień-maj 160,25	Pr. consol. 4% 103,25
Zyto stałe październik 145,25	Pozn. listy z. 101,20
listop.-grud. 136,—	Pozn. listy zast. 101,70
kwiecień-maj 138,—	Austr. banknoty 166,50
Olej rzep. spok. 50,80	Austr. renta złota 86:0
październik 52,40	Austr. losy 1860 118,50
kwiecień-maj 52,40	Włochy 95,90
Okowita słabiej w miejscu 45,80	Rumunij 104,40
październik 45,60	Ros. banknoty 207,80
paźdz.-list. 45,60	Ros.-ang. pożyczk. 94,50
list.-grud. 45,50	Pol. 5% listy zast. 62,25
kwiecień-maj 46,80	Pol. lik. l. zast. 56,25
maj-kwiecień 47,—	Kredyty 478,—
Owies październik 127,—	Kolej państwowa 498,50
Wyp.-zta wsp. 750	Lombardy 249,—
Wyp.-okow. kw. 60,000	Uspob. stale.

Szczecin, 29 października 1884 (Kursa końcowa)

Pszensica stała październ.-list. 150,—	w miejscu 51,70
kwiecień-maj 161,—	Okowita spok. w miejscu 44,50
Zyto niemiec. październ.-list. 135,—	październik 44,80
kwiecień-maj 135,—	paźdz.-list. 44,80
Rzepak w miejscu —	kwiecień-maj 46,80
Olej rzep. spok. październ.-list. 50,—	Petroleum w miejscu 8,35

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Berlin, dnia 28 października 1884.

Banknoty i monety.

Rosyjskie banknoty	za 100 rubli	207.60
Anstrzyjskie banknoty	za 100 florenów	166.75
Francuskie banknoty	za 100 franków	80.90
Angielskie banknoty	za 1 funt szterl.	20.37
Dukat w złocie		—
Dwudziestofrankówka w złocie		16.16
Półimperyal rosyjski		16.72
Dolar za sztukę		—
Stopa proc. Banku Rzeszy: Weksle 4 ^o / ₁₀₀		—
Lombard 5 ^o / ₁₀₀		—

Akcyje bankowe i przemysłowe.

Bank Rzeszy (Reichsbank)	144.—
Deutsche Bank	151.—
Disconto Comandit	107.—
Kwilecki Potocki i Sp.	—
Poznański bank prowincjonalny	116.75
Anstrzyjski bank kredytowy	—
Dortmunder Union 6 ^o / ₁₀₀ z prawem pierwszeństwa Lit. A.	68.—
Königs und Laura-Hütte	104.10
Poznańska sprytownia	81.50

Weksle.

Amsterdam	8 dni za 100 florenów	168.10
Bruksela i Antwerpia	8 dni za 100 franków	80.70
London	8 dni za 1 funt szterl.	20.375
Paryż	8 dni za 100 franków	80.70
Wiedeń	8 dni za 100 florenów	166.55
Petersburg	3 tyg. za 100 rubli	206.—
Warszawa	8 dni za 100 rubli	206.75

Akcyje kolejowe.

Berlińsko-Drezdeńska	17.50
Halle-Soran-Guben	45.40
Marienburg-Mławka	45.70
Oleśnicko-gnieźnieńska	114.70
Wschodnio-pruska południowa	79.60
Wschodnio-pruska północna	114.50
Wschodnio-pruska północna z prawem pierwszeństwa	101.90
Anstrzyjska kolej państwowa (Francuzi)	118.50
500 frk. za sztukę Mk.	—
Anstrzyjska kolej południowa (lombardy)	—
200 flor. za sztukę Mk.	—
Galicyjska Karola Ludwika	112.90
Kronprinz Rudolf	75.25

Papiery państwowe.

Niemiecka pożyczka państwowa	4 1/4 i 1/10	103.60
Pruska konsol. pożyczka	4 1/2 i 1/10	102.75
" " " " " "	4 1/2 i 1/10	103.20
" " " " " "	4 1/2 i 1/10	101.30
Oblięgi państwowe (Staats-schuldscheine)	3 1/2 i 1/10	99.90

Listy zastawne.

Poznańskie	4 1/4 i 1/10	101.20
Pomorskie	3 1/2 i 1/10	95.40
" " " " " "	4 1/4 i 1/10	101.70
" " " " " "	4 1/4 i 1/10	100.20
Saskie	4 1/4 i 1/10	—
Szląskie Lit. A.	3 1/2 i 1/10	—
" " " " " "	4 1/4 i 1/10	—
" " " " " "	4 1/4 i 1/10	—
Wschodnio-pruskie	3 1/2 i 1/10	95.20
Westfalskie	4 1/4 i 1/10	101.60
Zach.-pruskie	3 1/2 i 1/10	95.30
Zach.-pruskie dóbr rycersk.	4 1/4 i 1/10	101.70
" " " " " "	4 1/4 i 1/10	101.50
" " " " " "	4 1/4 i 1/10	101.50
Oblięgi powiatowe	4 1/2 i 1/10	—

Listy rentowe.

Poznańskie	4 1/4 i 1/10	101.70
Pomorskie	4 1/4 i 1/10	101.70
Pruskie	4 1/4 i 1/10	101.70
Saskie	4 1/4 i 1/10	101.70
Szląskie	4 1/4 i 1/10	101.70

Zagraniczne papiery państwowe i listy zastawne.

Polskie listy zastawne	5 1/4 i 1/10	62.30
" " " " " "	4 1/2 i 1/10	56.10
Rosyjskie listy zast. (Boden-credit)	5 1/4 i 1/10	93.—
Włoska renta	5 1/4 i 1/10	95.75
Anstrzyjska złota renta papierowa	4 1/2 i 1/10	86.25
" " " " " "	4 1/2 i 1/10	67.—
" " " " " "	4 1/2 i 1/10	79.75
" " " " " "	4 1/2 i 1/10	68.40
" " " " " "	4 1/2 i 1/10	68.50
Anstrzyjskie losy z 1854 r.	4 1/2 i 1/10	113.—
" " " " " "	4 1/2 i 1/10	305.—
" " " " " "	4 1/2 i 1/10	118.30
" " " " " "	4 1/2 i 1/10	—
Węgierska złota renta	6 1/4 i 1/10	102.50

Węgierska złota renta

4 1/4 i 1/10	77.75
5 1/4 i 1/10	73.90
6 1/4 i 1/10	—
7 1/4 i 1/10	107.10
8 1/4 i 1/10	104.30
9 1/4 i 1/10	99.75

Rosyjsko-angielska pożyczka

5 1/4 i 1/10	94.60
6 1/4 i 1/10	—
7 1/4 i 1/10	94.90
8 1/4 i 1/10	—
9 1/4 i 1/10	94.20
10 1/4 i 1/10	94.20
11 1/4 i 1/10	—
12 1/4 i 1/10	98.10
13 1/4 i 1/10	78.25

Rosyjska pożyczka z 1875 r.

4 1/2 i 1/10	—
5 1/2 i 1/10	—
6 1/2 i 1/10	—
7 1/2 i 1/10	—
8 1/2 i 1/10	—
9 1/2 i 1/10	—
10 1/2 i 1/10	—
11 1/2 i 1/10	—
12 1/2 i 1/10	—
13 1/2 i 1/10	—

Turecka pożyczka z 1865 r.

fr. za sztukę M.	8.40
fr. za sztukę M.	39.—

Członek nasz s. p.
Włodzimierz Meciszewski
zasnął w Panu wczoraj o godzinie 3/4 na 10 wieczorem, opetrzony śś. Sakramentami. — Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 31 b. m. o 4 po południu z kaplicy śgo Józefa, na który zaprasza członków (856)
Zarząd Towarzystwa Młodzieży Kupieckiej.
Poznań, 28 października 1884.

Dr. Leon Szuman w Toruniu
mieszka od dnia dzisiejszego na rogu ulicy Prawej nr. 96, naprzeciwko szkoły miejskiej obywatelskiej. W mieszkaniu własnym urządził kilka pokoi dla prywatnych chorych na chirurgiczne cierpienia, życzących sobie zostawać pod ciągłą opieką lekarską. (840)

Dr. Klemens Koehler,
lekarz, specjalista dla chorób gardła, nosa i uszu, przyjmuje przy M. Rycerskiej Ul. No. 2, od godziny 10—12 i od 3—5.
Poliklinika bezpłatna od 8 1/2—10 rano. (735)

Mieszkam Hôtel de Pologne HOLST,
weterynarz powiatowy.
Kościan, dnia 28. 10. 1884. (860)

HELENA SCHMIDT
ul. Wrocławska 21, narożnik placu Wiedeńskiego poleca
eleganckie paryzkie kapelusze, prawdziwe koronki, czepeczki, żaboty, rysze, pióra i kwiaty.
Przyjmuje kapelusze do odświeżania — do prania koronki. (807)

Melania Mann
KONFEKCJA DAMSKA
64. Ulica śgo Marcina 64.
I piętro.

Mam zaszczyt zawiadomić niniejszem, iż dawniejszy hotel Daniela w Inowrocławiu przejąłem na moją własność i nadal pod firmą
Victoria Hôtel
prowadzić będę. Nadmieniam, iż ilość pokoi gościnnych znacznie powiększyłem, takowe kompletnie nowo urządziłem, ceny stawiam umiarkowane. Rownież pozwalam sobie zwrócić uwagę na moją restauracyę, którą przy wioleletniej fachowej praktyce i cenach przystępnych nie trudno mi będzie Szanowną Publiczność zadowolić. Upraszając uprzejmie o łaskawe względy, zostaję z prawdziwym szacunkiem
W. Gruszczyński,
Inowrocław.

Magazyn garderoby męskiej
ul. Wilhelmowska 11, obok hotelu francuzkiego odebrał i poleca
NOWOŚCI
w materyach angielskich, francuzkich i krajowych po cenach jak zwykle umiarkowanych. (414)
M. Felerowicz.

We wtorek dnia 28 b. m. zasnął w Panu s. p. (862)
Włodzimierz Meciszewski
członek naszego Towarzystwa. Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 31 b. m. o godz. 4 po poł. z szpitala śgo Józefa przy ul. Ogrodowej. Msza św. za jego duszę odprawi się w czwartek o godz. 7 rano w kościele farnym.
Zarząd Tow. Stella.

Zaproszenie do przedpłaty!
Za kilka tygodni opuści prasę:
Śpiewnik kościelny
obejmujący przeszło 500 pieśni najużywniejszych w Kościele Katolickim, wśec str. około 350. Cena w prenumeracyi aż do 1 grudnia 1884 wynosi tylko 50 fen. za egzemplarz bez oprawy. Z oprawą 75 fen. Kto zbierze 10 prenumeratów, dostaje jeden egzemplarz oprawy w dodatku i medal mosiężny Jana Sobieskiego. — Przesyła franko. Należytość nadysłać należy naprzód. Cena później znacznie podwyższona zostanie. Zamawiać można tylko pod adresem:
Księgarnia Katolicka, Poznań, Wodna ulica nr. 25. 816

Kuracya zimowa w zakładzie wodoleczniczym prof. Winternitza w Kaltenlebenu pod Wiedniem (Austria).
Prospektów udziela na żądanie
Dyrekcya. (861)

Arac de Batavia
litr po 2 mrk., 2 m. 50 fen. i 3 marki. (857)
Jamaica Rum
litr po 2 i 3 marki na całych i półbutelkach poleca cukiernia
Ant. Pfitznera,
Stary Rynek.
JĘCZMIEN
od każdej stacyi kolejowej kupuje i prosi o oferty Herman Elkeles w Poznaniu. Handel zboża, produktów i nasion. (704)

Herbatę czarną (Pecco)
wyborną i wypróbowaną funt po 6 marek poleca cukiernia
Antoniego Pfitznera
Stary Rynek nr. 6.

Potrzebujemy od Nowego Roku (847)
administratora
na duże dobra w Królestwie. Przy zgłoszeniach upraszamy załączyć kopie świadectw.
J. Nawrocki i Spółka
w Gnieźnie ulica Warszawska.

Polecamy uwadze Szanownych Czytelników wydaną naszym nakładem broszurę pod tytułem
Poradnik dla dozorów szkolnych i przyjaciół szkoły,
obejmującą wszystkie przepisy, instrukcje, rozporządzenia, wyroki trybunałów dotyczące praw gminy, dozorów i rodziców do zarządu szkoły. (465)
Pisma polskie przychylnie tę publikacyę ocenily.
DRUKARNIA KURYERA POZNAŃSKIEGO
Śty Marcin 16.

Rzeźby — Stacye Męki Pańskiej oraz figury św. Pańskich z gipsu i cementu wykonują na zamówienia. Praca staranna. Ceny bardzo przystępne. (612)
M. Piotrowski, sztukator
w Poznaniu przy ul. Strzałowej nr. 7.

Poczta w paczkach po 5 kilo przesyłam franco do wszystkich miejscowości państwa niemieckiego, Austro-Węgier i Szwajcaryi za poprzednim nadaniem należności, lub stosownego zadatku, a resztę pod zaliczką.
H. Plesch w Budapeszcie,
ekspert węgierskich produktów krajowych (artykułów spożywczych).
Salami węgierskie, w nadzwyczaj zdrowym i delikatnym gatunku, stosownie do pory roku i jakości od 3,30 m. do 4,70 m. za kilo.
Debreczyńskie kiełbaski mitego smaku. Przesyła się od listopada do marca po 3 m. za kilo.
Szegedyńskie kiełbaski wędzone sła w ne na całym świecie za sztukę 25 f.
Stonina cesarska wędzona, delikatna z papryką i bez takowej kilo po 2,50 f.
Liptawska bryndza nadzwyczaj delikatna w słojkach od 1—5 kil. za kilo 1,60 mrk.
Papryka różana delikatna i prawdziwa 1/2 kilo w słoju 3 marki.
Papryka różana delikatna i prawdziwa 1/4 kilo w słoju 5 marek.
Tarhonya oryginalna węgierska potrawa z maki 1/4 kilo 2 marki.
Książkę kucharską zawierającą przepisy na sporządzenie gulyasu, kureczki z papryką, ryby z papryką, węg. kapusty i jeszcze wielu innych sławnych na całym świecie węgierskich potraw narodowych, dołącza się bezpłatnie do każdej przesyłki.

Młyn parowy Karóla Kratochwilla
w Poznaniu (Podgórnik) poleca swe wyroby. (831)

Spowodowany wielostronniemi życzeniami szanownych a życzliwych mi odbiorców, powiększyłem znacznie skład mój mebli i polecam obok specjalnego magazynu mebli wysielanych (378)
wszelkie inne meble,
jak: zwierciadła, łózka, bufety, stoły, krzesła i t. d. wszystko według najnowszych deseni praktyczne, gustowne i po nader przystępnych cenach.
Wszelkie reperacye uskutecznia się przy cenach umiarkowanych w najkrótszym czasie.
A. Andruszewski,
Magazyn mebli i zakład tapicerski.
W. Rycerska ul. nr. 8.

Mydło rezolwujące
wynalazku
Franciszka Pichlera
ces. król. nadweterynarza armii austro-węgierskiej
leczy u wszystkich zwierząt domowych każdą chorobę zewnętrzną i wyrzuty skórne — a mianowicie u koni każde okalwienie — bądź świeże, bądź zastarzałe — i jest środkiem radykalnym na gruczolę, choroby nóg, zapalenie ściegna, odparzenie od siodła i półszorków.
Mydło rezolwujące składa się w części z wyskoków różnych ziół alpejskich i żywicy, a nie zawiera much hiszpańskich, ani żadnych (zdrowni szkodliwych) preparatów rtęci.
Skutkiem wielkich swych zalet i skutecznej działalności zyskało mydło rezolwujące wiele świadectw uznania i pochwał od różnych towarzystw rolniczych i większych posiadzcieli. (778)
Mydło 50 gramowe starzejące na 10 koni kosztuje 2,50, „ 120 „ „ 25 „ „ 5,00.
Do każdego mydła rezolwującego dołącza się przepis użycia.
Generalny skład na całą kulę ziemską mają
Wasilewski & Pilaski w Warszawie.
Aby zapobiedz naśladowaniu każde pu-delko z mydłem rezolwującym zaopatrzone jest w obok stojącą deponowaną markę i nasze facsimile
Wasilewski & Pilaski, Warszawa.
Skład główny na Wielkie Ks. Poznańskie u R. BARCİKOWSKIEGO W POZNAŃU.
Kupcom udziela się odpowiedni rabat.

Szanownym posiadzicielowi dóbr, jako i moim kolegom na prowincyi polecam się uprzejmie w razie potrzeby (418)
do mrowania kominów fabrycznych przy gorzelniach, cukrowniach, cegielniach, mączkarniach itp. bez rusztowania w jakiegokolwiek wysokości.
Mając własnych murarzy w tym zawodzie wydoskonalonych i posiadając stosowne latwo do prznoszenia przyrządy, jestem w stanie taniej takie prace wykonać niż murarze sprowadzeni z Frankfurtu lub Bielefeldu.
Ze podobne kominy sumiennie i elegancko przezemnie wykonane bywają, powołuję się na świadectwo Wgo p. Karsnickiego w Mebach pod Książem i Wgo pana Krajewskiego w Skórczewie pod Chociczą (Falk-städt), u których to Panów podobne kominy budowałem.
Franciszek Müller,
budowniczy w Koźminie.

Tapety i rolosy, Samowary rosyjskie, Zakład litograficzny, Rejestra gospodarskie, Towary galanteryjne, Alfenedę Christoffa
polecą po najniższych cenach handel materyałów piśmiennych (189)
Antoniego Rose
w Poznaniu w Bazarze.
Próby tapet franco.

Blooker'a holend. Kakao
najlepszy i najłatwiej rozczyňający się fabrykat, uwięziony wielo medalami złotymi. 1/2 ko. wystarcza na 100 filiżanek. W zapasie we wszystkich znaczniejszych tego zakresu składach. Fabrykanci J. & C. Blooker, Amsterdam.

Potrzebujemy natychmiast: 2 urzędników gospodar. kawalerów, 3 pisarzy, Kucharza kawalera, 2 ogrodników kawalerów
J. Nawrocki i Spółka
w Gnieźnie. (850)
Organista
żonaty z 2 dziećmi może przyjąć miejsce zaraz lub od 1go stycznia. Zgłosić się proszę: **Neumann Ottorowo p. Szamotułami.** (851)

Pisarz
posiadający kilkoletnią praktykę w dobrych gospodarstwach, znajdzie miejsce od 1 stycznia r. b. w Sptawiu p. Stary Bojanów (Alt-Boyen).
Guwernantka
Polka, znająca dokładnie język niemiecki i francuzki może być zaraz umieszczoną
Agence française spéciale
Hotel pod Czarnym Orłem. (843)
W Dobrojewie pod Wronkami (863)
tryki Rambouillety na sprzedaż.